

Apokalipsa dziś – XX-wieczna wędrówka do piekła.
Wokół „Czasu apokalipsy” Francisa Forda Coppoli
i „Jądra ciemności” Josepha Conrada

Z okazji Roku Conradowskiego gościliśmy w Pałacyku Emanuela Rosta, siedzibie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Bielsku-Białej, dr. hab. Ireneusza Gielatę, prof. ATH, z prelekcją: „Apokalipsa dziś – XX-wieczna wędrówka do piekła”, w której uczestniczyła młodzież Liceum im. Adama Asnyka i Liceum Gastronomicznego w Bielsku-Białej. „Jądro ciemności” Josepha Conrada, arcydzieło literatury światowej, które pozwala nam zrozumieć historię XX wieku, to opowieść o wędrówce do piekła - najciemniejszych zakamarków ludzkiej duszy. Prelegent na początku odwołał się do apokaliptycznej wizji wydarzeń XX i XXI wieku, które sięgają do conradowskiego „Jądra ciemności”. Przywołał odradzające się w niektórych środowiskach postawy nacjonalistyczne, ataki terrorystyczne - w tym również zamach terrorystyczny przeprowadzony przez organizację Al-Ka’ida na World Trade Center i budynek Pentagonu w 2001 r.

Symboliczny i niejednoznaczny tytuł utworu nakreśla środek czarnego afrykańskiego kontynentu, ale też osobowość człowieka żyjącego we współczesnym świecie. Rozproszona ciemność w powieści staje się dualistyczną naturą człowieka, ciemną stroną ludzkiej psychiki.

Conradowska powieść jest podróżą do piekła zbrodni, odkrywa pokłady zła tkwiące w człowieku. Jest wędrówką w przestrzeń zaświatów, którą odbył już średniowieczny Dante w „Boskiej Komедii”. Europejczyk, kapitan Marlow, główny bohater powieści, płynął statkiem w górę rzeki Kongo do kolonii afrykańskiej, by dotrzeć do legendarnego agenta kolonii Kurtza. Podróż pozwala mu odkryć okrucieństwo białych na Czarnym Lądzie. Wyprawa i spotkanie z Kurtzem, który w dżungli ogłosił się bogiem, a w rzeczywistości okazał się być tyranem i mordercą, zmieniają osobowość bohatera. Wyprawa staje się wędrówką w głąb samoświadomości, w której bohater odkrywa ułomność ludzkiej psychiki, ale i najciemniejsze cechy własnej osobowości.

„Jądro ciemności” Josepha Conrada stało się inspiracją do ekranizacji „Czasu apokalipsy” Francisa Forda Coppoli, jednego z największych mistrzów amerykańskiego kina. Coppola choć pragnie zmierzyć się z realiami wojny wietnamskiej, kreuje własną wizję spektaklu i czyni zeń opowieść o kryzysie cywilizacji i wewnętrznym piekle człowieka. „Czas apokalipsy” sięga zarówno do ostatnich kart „Jądra ciemności”, jak i do ewangelicznej Apokalipsy Św. Jana. Odwołuje się do mitycznej wędrówki Odyseusza i sięga do tekstów Friedricha Nietzschego dotykając dwoistości ludzkiej natury. „Czas apokalipsy” uznany został za jeden z najważniejszych filmów w historii kina.



Dorota Pająk